

Sygn. akt – IX Ka 559/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5. grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Mirosław Wiśniewski

Sędziowie: S.S.O. Andrzej Walenta

S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Protokolant – st. sekr. sąd. Anna Ryłow

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Bożeny Mentel

po rozpoznaniu w dniu 5. grudnia 2013 r.

sprawy **J. M.** – oskarżonego z art. 190§1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 64§1 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego J. M.,

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 19. lipca 2013 r., **sygn. akt II K 150/13**,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. orzeczoną w punkcie I. tego wyroku karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, na mocy art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby,
2. na mocy art. 73§1 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,
3. na mocy art. 72§1 pkt 2 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Grudziądzu) na rzecz kancelarii adwokackiej adw. J. L. 516,60 (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) zł (brutto), tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego z obowiązku poniesienia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami poniesionymi w tym postępowaniu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 559/13

UZASADNIENIE

J. M. został oskarżony o to, że w okresie od października 2011 roku do dnia 13 października 2012 roku w G. oraz miejscowości B. groził M. M. pozbawieniem życia i podpaleniem, przy czym groźby te wzbudziły u niej uzasadnioną obawę ich spełnienia, czym nie stosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 21 października 2008 r. o sygn. akt (...) zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną M. M., z tym ustaleniem, że zarzucanego czynu dopuścił się w okresie 5 lat od odbycia w okresie od 10 maja 2011 r. do 12 października 2012 r. części kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej w/w wyrokiem za czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

- tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu, sygn. akt II K 150/13, uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od października 2011 roku do dnia 13 października 2012 roku w G. oraz miejscowości B. nie stosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w G.z dnia 21 października 2008 r. o sygn. akt (...)zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną M. M., czyli popełnienia występku z art. 244 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. L. kwotę 580 zł + VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłat sądowych, a powstałymi wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w części dotyczącej orzeczenia o karze oskarżony**, zarzucając jej nadmierną surowość w stosunku do okoliczności zdarzenia oraz stopnia swojego zawinienia.

Powołując się na w/w zarzut, skarżący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez „znaczące złagodzenie kary” i orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2-letni okres próby.

Na rozprawie apelacyjnej oskarżony podtrzymał wniesiony środek odwoławczy, wskazując dodatkowo na to, że jego stosunki z żoną od czasu popełnienia czynu uległy zasadniczej zmianie i obecnie żyją oni w zgodzie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wskutek uwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczenia o karze postawionego w apelacji oskarżonego zaskarżony wyrok został zmieniony.

Skarżący stwierdził wprawdzie, że aprobuje w całości przyjęte za podstawę wyroku ustalenia faktyczne, jednakże kwestionując wysokość kary odwoływał się szeroko do „prawdziwych” okoliczności zdarzenia, nawiązując do prezentowanej przez siebie w toku postępowania wersji wydarzeń, z której wynikało, że w istocie nie miał świadomości tego, że obowiązuje go zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej, zaś te spotkania, o których mowa w akcie oskarżenia, nie odbyły się z jego inicjatywy. Dla porządku stwierdzić zatem należy, że po dokonaniu oceny zgromadzonych dowodów zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 kpk sąd orzekający prawidłowo odtworzył okoliczności, w jakich w okresie objętym zarzutem dochodziło do kontaktów oskarżonego z pokrzywdzoną i dokonawszy ich oceny, słusznie uznał go za winnego umyślnego naruszenia obowiązującego go zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej. Sąd I instancji odnosząc się do argumentacji oskarżonego - tożsamej z tą powtórzoną obecnie w apelacji - przekonująco wykazał, dlaczego za niewiarygodne uznać należało twierdzenia oskarżonego o tym, że nie miał świadomości tego, że orzeczony został wobec niego ów środek karny i że to pokrzywdzona, szukając kontaktu z nim, inicjowała ich spotkania. Sąd odwoławczy w całej rozciągłości aprobuje odnoszące się do w/w kwestii wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji.

Mimo, iż żadną miarą nie można uznać oskarżonego – jak chce tego skarżący - za osobę, która w rzeczywistości przez przypadek, wskutek okoliczności niezależnych od siebie, naruszyła zakaz wynikający z orzeczenia sądu, wymierzoną mu bezwzględnie karę 3 miesięcy pozbawienia wolności ocenić należy jako rażąco surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. O ile zastrzeżeń, jako ukształtowana zgodnie z zasadami określonymi w art. 53 kk, nie budzi sama jej wysokość, w ocenie sądu odwoławczego niezasadne w realiach sprawy jest przyjęcie, że jedynie efektywne wykonanie kary będzie w stanie wdrożyć oskarżonego do przestrzegania prawa. Faktycznie był on do tej pory wielokrotnie karany sądownie, w tym kilka razy za czyny na szkodę pokrzywdzonej. Przebywając na przepustkach z zakładu karnego kilkakrotnie złamał zaś obowiązujący go zakaz wynikający z prawomocnego orzeczenia sądu. Okoliczności sprawy dają jednak podstawę do przyjęcia, że konflikt z pokrzywdzoną, który legł u podstaw tego nagannego zachowania oskarżonego, uległ złagodzeniu. Z jego wyjaśnień z rozprawy apelacyjnej wynika wszak, że już w trakcie odbywania kary pogodził się on z żoną, a po opuszczeniu zakładu karnego ponownie zamieszkał wspólnie z nią, prowadzą razem gospodarstwo domowe, a ich stosunki układają się dobrze (k. 193). Brak jest jakichkolwiek podstaw do podważenia tych wyjaśnień.

Twierdzenia oskarżonego o tym, że między nim, a pokrzywdzoną zapanowała zgoda, uwiarygadnia procesowa postawa pokrzywdzonej, która mimo wezwania policji do przychodni i złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, w toku postępowania stwierdziła, że już nie chce ścigania oskarżonego i odmówiła złożenia obciążających go zeznań. O tym, że przestała się ona go obawiać najpełniej świadczy fakt, że po tym, jak zakończył on odbywanie kary ponownie zamieszkała wraz z nim.

Powyższe sprawia - zdaniem sądu odwoławczego - że orzekanie kary bezwzględnej za czyn z art. 244 kk, polegający na naruszeniu zakazu, którego ratio legis stanowiła ochrona pokrzywdzonej przed niepożądanymi kontaktami z byłym mężem, którego to czynu oskarżony dopuścił się, gdy występowały nieporozumienia między nimi, nie jest konieczne do osiągnięcia celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego. Wysoce prawdopodobnym w świetle wskazań doświadczenia życiowego jest, że jego izolacja więzienna mogłaby doprowadzić do zaognienia wyciszonego na chwilę obecną konfliktu stron. Oskarżony nigdy dotąd nie popełnił przestępstwa skierowanego przeciwko dobrom prawnym, w które godzi przypisany mu zaskarżonym wyrokiem czyn. W ocenie sądu odwoławczego, w realiach sprawy, perspektywa możliwości zarządzenia wykonania orzeczonej kary 3 miesięcy pozbawienia wolności stanowić będzie wystarczającą gwarancję, że nie popełni on ponownie przestępstwa.

Dając wiarę jego wynikającym z apelacji zapewnieniom, że mimo niewykonania kary będzie przestrzegał porządku prawnego, sąd odwoławczy zmienił zatem zaskarżony wyrok i warunkowo zawiesił na 5 lat wykonanie kary 3 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej mu w pkt I. tego wyroku. Okres próby w najdłuższym przewidzianym przez prawo wymiarze konieczny jest w ocenie sądu odwoławczego do należytej weryfikacji postawy oskarżonego, będącego osobą uprzednio karaną.

W celu wzmocnienia oddziaływań resocjalizacyjnych został nadto nałożony na niego obowiązek ukierunkowany na walkę z czynnikiem jednoznacznie jawiącym się jako sprzyjający naruszaniu przez niego porządku prawnego, tzn. zobowiązanie do powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Po odbyciu trzech terapii odwykowych przeciwalkoholowych oskarżony deklaruje obecnie utrzymywanie abstynencji (k. 193v.). Brak jest podstaw, by powątpiewać w prawdziwość tego oświadczenia. Niemniej jednak z uwagi na fakt, że dalsze utrwalenie pozytywnej postawy w tym względzie jest jak najbardziej pożądane, nałożenie w/w zobowiązania podniesionego do rangi obowiązku próby z sankcją w postaci możliwości fakultatywnego zarządzenia wykonania kary - uznać należy, jako stanowiące dodatkowy czynnik motywacyjny, za celowe.

Dla zapewnienia prawidłowego przebiegu resocjalizacji zachowanie oskarżonego w okresie próby poddane zostało kontroli kuratora sądowego, co ma stanowić czynnik ułatwiający mu wykonanie nałożonego na niego obowiązku oraz przestrzeganie porządku prawnego i umożliwi sądowi stały wgląd w przebieg okresu próby.

Sąd odwoławczy nie dopatrzył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też w pozostałym zakresie należało utrzymać go w mocy.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o przepisy § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 kpk w zw. z art. 634 § 1 kpk sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami poniesionymi w tym postępowaniu obciążył Skarb Państwa, uznając, że przemawia za tym jego sytuacja materialna.